

Od 24 maja do 5 lipca Wielkie dni Łowicza

miasto obchodzi 800-lecie swego istnienia

W roku bieżącym Łowicz, niegdyś siedziba arcybiskupów gnieźnieńskich, Prymasów Polski, stawiający ośrodek sztuki ludowej obchodzić będzie od 24 maja do 5 lipca 800-lecie swego istnienia. Obywatelski komitet obchodu tej

rocznicy opracował bogaty program uroczystości.

W przededniu, 23 b. m. w sobotę odbędą się obchody w szkołach łowickich, akademja w Domu Ludowym, capstrzyk orkiestr, zapalenie ognisk na placach i na ruinach zamku prymasowskiego, gdzie drużyny harcerskie wykonają pieśni okolicznościowe. Całe miasto będzie iluminowane.

W DZIEŃ PATRONKI

W niedzielę, dn. 24 b. m., odbędą się właściwa inauguracja uroczystości. Dzień ten wybrano dlatego, że jest to dzień św. Wiktora, patronki Łowicza. Zrana rozlegnie się hejnał z wieży ratuszowej, poczem w Kolegji przed ołtarzem św. Wiktora odbędą się uroczyste nabożeństwo.

Na Rynku Kościuszki odbędą się obchód, w którym wezmą udział przybyłe w barwnych strojach delegacje ludu ziemi łowickiej. Delegacja rady miejskiej Łowicza złoży przed pomnikiem łowiczanie-czestochowianki o niepodległość, a także pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego wieńce. Jednocześnie w księdze pamiątkowej zarządu miasta będą składane podpisy. Po tej uroczystości nastąpi otwarcie wystawy „Przemysłu i zdobnictwa ludowego” i „Współczesnego Łowicza”.

Na rynkach Kościuszki i Kilińskiego grać będą orkiestry. W domu ludowym wieczorem odbędą się przedstawienie p. n. „Łowickie w pieśni i tańcu”.

Wszystkie gmachy w mieście będą iluminowane.

W ZIELONE ŚWIĄTKI

W Zielone Świątki 31 maja i 1 czerwca w Kolegji łowickiej odbędą się wielki odpust, w nabożeństwach wezmie udział kapituła łowicka w pełnym składzie. W pierwszym dniu świąt odbędą się uroczyste posiedzenie Izby Rzemieślniczej i zjazd delegatów rzemiosła woj. warszawskiego oraz otwarcie wystawy rzemieślniczej.

Ulicy Pokornej, gdzie głównie mieszczą się sklepy ze skórą i dodatkami szewskimi, cały szereg firm handluje w niedzielę i święta, przyczem handel odbywa się zapomocą kredytowych kartek (bonów) anonimowych na lichwiarskie procenty, sięgające 50 proc. i więcej. Niektóre firmy na kartkach reklamowych podają godzinę handlu w niedzielę i święta w ich prywatnych mieszkaniach.

Falsyfikacja arcydzieł malarzy polskich w Krakowie

KATOWICE, 15. 5. Do prokuratora przy sądzie w Katowicach wpłynęło w tych dniach sensacyjne doniesienie o oszustwie.

Jeden z inżynierów katowickich nabył przed paru miesiącami obraz Axentowicza płaćąc zań znaczną sumę. W tych dniach zaprosił do siebie bawiącego na Śląsku sławnego malarza, który obejrzawszy obraz oświadczył, iż nie są to dzieła Axentowicza. Okaza-

Amnestja dla dezertów 1920 roku

Ostatnia ustawa amnestyjna przewidywała darowanie kary wszystkim dezertom z roku 1920, którzy dobrowolnie zgłoszą się do wojskowych władz sądowych. Przed dwoma laty władze wojskowe rozpoczęły badanie aktów personalnych z okresu wojny polsko - bolszewickiej i wyznaczały szereg nazwisk osób, które uchyliły się od odbywania służby wojskowej.

W przededniu ogłoszenia amnestji w sądzie wojskowym w Warszawie zapadło wiele wyroków skazujących przeciwko dezertom z okresu wojny.

Ostatnio do władz wojskowych

zgłasza się wielka ilość dezertów z 1920 roku, którzy pragną skorzystać z dobrodziejstwa ustawy amnestyjnej. Sąd wojskowy cały szereg spraw dezercyjnych tego rodzaju umorzył. Wśród zgłaszających się jest wielu dezertów, na ślad których władzom nie udało się dotychczas natrafić.

Wszystcy ci dezertery, którzy nie zgłoszyli się w ciągu 1936 r. do władz wojskowych, będą wyjęci spod dobrodziejstwa ustawy o amnestji i zostaną ukarani na podstawie obowiązującego prawa.

ceją. Dla przybyłych gości i turystów komitet obchodu organizuje wycieczki do Arkadij, Nieborowa i Żłakowa Kościelnego. Wieczorem odbędą się widowiska regionalne p. t. „Wesele Łowickie”. W drugi dzień świąt popisywać się będzie kapela księżacka i odbędą się konkursy chórów ludowych.

ZJAZDY

Dn. 7 czerwca w Łowiczu zbierze się zjazd 4-go okręgu strzelca. Dn. 10 czerwca odbędą się w Łowiczu koncentracja przysposobienia wojskowego.

WYSTAWA CHEŁMOŃSKIEGO

Dn. 11 czerwca w dniu Bożego Ciała program przewiduje zabozęństwo uroczyste z procesją, a po zakończeniu wystawy prac znakomitego malarza łowiczanie Józefa Chełmońskiego i zabawę ludową w „Arkadij”.

Dnia 13 czerwca uroczystości odbędą się w Żłakowie Kościelnym, który dnia tego święci odpust. Dnia 14 czerwca — uroczysta procesja. Wieczorem widowisko ludowe „Pieśni i tańce księżackie”.

Dn. 18 i 21 czerwca odbędą się procesje i zabawy ludowe.

JARMARK ŚWIĘTOJAŃSKI

Dn. 24 czerwca przybędą do Łowicza na słynny jarmark świętojański kupcy z zagranicy.

W niedzielę 28 czerwca i poniedziałek w święto Piotra i Pawła 29 czerwca — powtórzone będą imprezy artystyczno - ludowe i widowiska regionalne.

Zakończenie miesiąca Łowicza nastąpić ma dnia 5 lipca.

Ulgi podatkowe dla nabywców samochodów

Opublikowano dekret Prezydenta Rzplitej, na którego podstawie osobom fizycznym, które w okresie od 1 kwietnia r. b. do 1 stycznia 1938 r. nabyły na własność pojazdy mechaniczne o cenie nabycia, nieprzekraczającej 12.000 zł., przysługują ulga w podatku dochodowym i specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Ulga przysługuje wyłącznie osobom, które nabyły nowe pojazdy u sprzedawców, trudniących się za wodom na obszarze Polski sprzedażą, montażem lub produkcją pojazdów mechanicznych.

Ulga przyznana będzie przez potrącenie sum, wydatkowanych na nabycie pojazdu mechanicznego.

5 specjalnych oddziałów policji bezpieczeństwa

Zarządzeniem ministra Spraw Wewnętrznych utworzonych zostały 5 specjalnych kompanij rezerwy policji dla prowadzenia samodzielnej akcji, mającej na celu zabezpieczenie spokoju publicznego.

Trzy takie kompanie utworzone będą w Warszawie, jedna w

Zadłużenie pracowników państwowych ciągle wzrasta

Zarząd Stow. Urzędników Państwowych przeprowadził ostatnio dodatkowe badania zadłużenia swych członków. Między innymi stwierdzono, że w jednym z urzędów w Warszawie 250 pracowników posiada 350.000 długów tylko w instytucjach kredytowych, nie biorąc pod uwagę zadłużenia prywatnego (ratalny zakup towarów etc.) i pobranych zaliczek.

Zwyżka cen żywności w Łodzi

Przed tygodniem cech piekarzy w Łodzi opracował nowy cennik na pieczywo, przewidujący podwyżkę o 5 gr. na bochenku dwukilowym. Starosta grodzki nie uwzględnił żądania, podkreślając, że zwyżka cen zboża jest przejściowa i niema podstaw do podnoszenia cen chleba. Obecnie cech piekarzy ponownie wystąpił z wnioskiem o podwyższenie ceny chleba o 10 proc. Konferencja w

W OBRONIE MŁODOŚCI NARODU

„Kurier Poranny” zamieszcza ciekawy artykuł, dotyczący spraw ludnościowych. Autor, wskazując z jednej strony na zupełną ignorancję i prawie powszechny brak zrozumienia tej sprawy, w najszerszych kołach, z drugiej zaś na niepokojące tendencje występujące w ramach naszych procesów ludnościowych. Polska, która miała przed wojną czynnik przyrostu 37 na tysiąc, obecnie obniżyła go już do 26, t. j. do prawie przedwojennego współczynnika Anglii.

Autor pisze z ironją:

„Jesteśmy więc na najlepszej drodze do utraty młodości narodowej bez sztucznych ograniczeń urodzeń...”

Słusznie podkreśla autor (A. Plutyński), że „zachowanie młodości narodu jest rzeczą bezcenną, choćby dlatego, że raz ją utracimy, już nigdy jej odzyskać nie można”, a przecież „Niewątpliwie z punktu widzenia człowieka białej rasy przyrost naturalny Polski ma obok przyrostu Włoch sam w sobie pierwszorzędne znaczenie. Trzeba być zupełnie ślepym, aby nie widzieć, że społeczeństwu, które dotychczas zasilały pozaeuropejskie części świata białą siłą żywą, zadania tego dalej spełniać nie będą już mogły.

Występujący obecnie w niektórych krajach Europy Zachodniej „przyrost” ludności, jest sztucznym i pozornym (Niemcy, Anglia, Czechosłowacja), istnieje on dzięki higienie, przedłużeniu przeciętnego wieku życia. Narody te starzeją się nadal, łudząc się fikcją odmladzania.

„Co praktycznie oznacza istnienie narodu bez młodości? Jak czuć się musi, jak pracować i jaką politykę prowadzić naród, który wie, że rokrocznie mniej ludzi wschodzić będzie w okres młokiej dojrzałości?”

Pogarda śmierci, odwaga, śmiałość pełnić się mogą jedynie w narodzie pełnym życia i młodości. Japończyk kochający nad wszystko dzieci i

kwiaty umiera z uśmiechem na twarzy. Nie ma radości życia w narodzie ubogim w dzieci.

Im bogatszy i świetniejszy był rozrost narodu w dobie jego młodości — tym wspanialszy jest rozrost potęgi w jego młokiej dobie.

W Polsce zanik przyrostu naturalnego, wywołany jest przede wszystkim ciążymi warunkami gospodarczymi.

„Żadna Liga Narodów, żadne sojusze obronne, żadne gwarancje nie mogą zmienić prawa przyrodzonego, że starzy muszą z czasem ustępować miejsca młodym.

Zdawałoby się, że w najbliższych latach, kole w objęciu poważnej roli w obronie białej rasy nam przypadnie w udziale. Polska miała wszelkie warunki potemu, aby młodość swą jeszcze dziesiątki i setki lat zachować, ale zaczęła już zdradzać objawy starzenia się, w tempie równie silnym, jak inne narody zachodnie. Skuteczniej od wszelkiej propagandy o ograniczeniu urodzeń wpłynęła na ten wzrost w polityce ludnościowej Polski, polityka gospodarcza tego państwa.”

„Z chwilą, gdy w polityce gospodarczej zamiast idei rozwojowej, zaplanowały koncepcję „zaciskania pasa”, i oszczędności w wydatkowaniu równocześnie pracy i środków, musiałoby być zredukowane najwęższe sze pozycje wydatków w budżecie prywatnym; małżeństwo i dzieci. Zamiasz 340.000 małżeństw mieliśmy 270 zamiast 1.100.000 urodzeń 880.000 rocznie w ostatnim pięcioleciu.”

Te liczby mają swą groźną wymowę, fakty, które z nich wypływają, godzą w nasz byt narodowy, niweczą nasze ambicje i wolę wielkości. Stajemy na rozstajnych drogach — trzeba się zdecydować na wybór i decyzję:

„Wybór idealu nie jest rzeczą jednostki. Społeczeństwo jako całość wy biera go sobie zbiorowo. Ono musi zdecydować czy chce iść drogą Japonji i Włoch czy drogą, pomażających swe bogactwo ograniczeniem urodzeń, społeczeństw zachodnich. Ta pierwsza droga wymaga rzeczywiście wysiłków olbrzymich. Kwestja jest w tem czy społeczeństwo chce podjąć te wysiłki prowadzące do wielkości czy nie.”

PSYCHOZA

OFIAR INDYWIDUALNYCH

„Polska Zbrojna”, organ kół wojskowych, pisze:

„Jeszcze tak niedawno notowaliśmy fakt ofiarowania 100 karabinów maszynowych przez pracowników fabryki Karabinów — wojsku i—50000 granatów przez wytwórnię kielecką „Granat”, a już musimy podać do wiadomości ogółu fakt nowy, świadczący o tem, jak rozumie sytuację obecną, swe obowiązki wobec kraju, swą miłość dla Wielkiego, Nieśmiertelnego Wodza Polski — polski wytwórca i robotnik.”

Dalej komentarz „Polski Zbrojnej” do ofiar pracowników Polskich Zakładów Optycznych na cele obrony państwa 10.000 godzin nadprogramowej pracy.

Miasto zakupuje prace 4 artystów Rozdanie nagród na wystawie „Warszawa w obrazach”

Do rozdania nagród na wystawie „Warszawa w obrazach” w Zachęcie powołany został Sąd Konkursowy pod przewodnictwem prezydenta m. Warszawy p. Starzyńskiego w składzie:

prof. dr. Z. Błotowski, prezes Zachęty St. Brzeziński, dyr. dr. A. Lauterbach, dyr. dr. St. Lorentz, art. mal. H. Szczygliński i wiceprezes Zachęty art. mal. St. Zawadzki.

Na posiedzeniu w dn. 14 maja Sąd Konkursowy przy udziale delegata Ministra Spraw Wewnętrznych p. inż. arch. Adama Kuncewicz, przyznał następujące nagrody:

I. Dyplomy honorowe wystawy „Warszawa w obrazach” za wystawione dzieła wysokiej wartości artystycznej oparte na motywach Warszawy, otrzymali: Leon Wyczółkowski, Apoloniusz Kędzierski, Stanisław Czajkowski i Stanisław Żukowski.

II. Nagrody pieniężne otrzymali: Za całokształt działalności artystycznej poświęconej Warszawie:

1. Tadeusz Cieślowski — I-a nagrodę m. st. Warszawy.

2. Bronisław Kopeczyński — nagrodę p. Ministra Spraw Wewnętrznych.

3. Zofia Stankiewiczowa — nagrodę p. Ministra Spraw Zagranicznych.

Za wystawione obrazy z motywami Warszawy:

4. Zdzisław Kraśnik — nagrodę p. Ministra Spraw Zagranicznych.

Za całokształt działalności ar

„Oto znów dar iście królewski, dar wyższego zrozumienia, obowiązku i miłości dla pamięci Wodza, dar najcenniejszego tworzywa w budowie gmachu Polski współczesnej — ofiara pracy”.

Obok fundowania samolotów dla potrzeb armji, podobne ofiary pracy płyną z najpiękniejszego pocucia obowiązku, z najszlachetniejszego patriotyzmu ofiarodawców, wskazując, jak bardzo drogie są każdemu z nas potrzeby armji — siły zbrojnej państwa. Ale nie wolno nam dać się ponieść bezkrytycznemu entuzjazmowi. Nie indywidualnych, choćby największych, czynów i wysiłków nam potrzeba, ale maksymalnego wysiłku całego narodu. Wielkości i siły państwa i armji nie tworzy się przez patriotyczne datki i składki. Gdy 10.000 czy 100.000 ludzi ofiarowują swą pracę i wysiłek armji i narodowi — miliony pozostają bierne. W tem tkwi paradoks. I dlatego przynawaliśmy rację „Polsce Zbrojnej”, gdy wskazała na konieczność podniesienia naszego „potencjału przemysłowego” dla celów obronnych, a nie wzywała do fundowania 1.000 samolotów, czy 1.000 czołgów...

CZERWONY „KOŃ TROJAŃSKI”

„I. K. C.” pisze: „Fala strajków, która podniosła się ostatnio bardzo wysoko, bynajmniej nie opada. Szczególnie nasilenie wykazują strajki w okręgu krakowskim. W samym Krakowie jest ich w tej chwili ponad 20, a znaczna ich część, to strajki okupacyjne”.

Strajki te — zdaniem „I. K. C.” mają to polityczne. Związki klasowe pragną się umocnić — a P. P. S. zwiększyć swe wpływy. Ponieważ jednak P. P. S. dzieli swe wpływy z komunistami, więc oni wygrywają sytuację. Powstała specjalna sytuacja.

„Przywódcy socjalistyczni nie chcą, czy nie umieją się im przeciwstawić i wykonują ich zlecenia, choć w gruncie rzeczy zdają sobie sprawę ze szkodliwości różnych akcji. Nie są oni sternikami, ale raczej pasażerami łodzi niesionej na oleję przez wzburzoną falę”.

Czy komuniści posiadają wpływy na masę i związki zawodowe? „Jak jest naprawdę? Oto istotne komuniści i żywiły komunikujące nie występują na zebraniach związków zawodowych z podniesioną przybicią. Zgodnie z zaleceniami VII-go Kongresu Kominternu przywdziali oni różne maski i przeniknęli do różnych organizacji bez dekonspirowania się jako komuniści.”

Jak się to odbywa?

„komunistyczny koń trojański wszedł przedewszystkiem do twierdz swoich konkurentów socjalistycznych, t. j. do związków zawodowych”.